

Ks. Mateusz Chmielewski*

Żywe echo Starego Doktora

Recenzja książki Bożeny Matyjas, Danuty Opozda i Katarzyny Segiet *Podmiotowość dziecka i wartość dzieciństwa. Współczesna recepcja myśli Janusza Korczaka*

The Living Echo of the Old Doctor

Review of the book by Bożena Matyjas, Danuta Opozda, and Katarzyna Segiet: *The Child's Agency and the Value of Childhood: Contemporary Reception of Janusz Korczak's Thought*

Osoby zainspirowane inspirującą osobowością inspirowują następnych. Biografia pedagogicznej osobowości, odczytana w aktualnym kontekście, ma moc nieustannego oddziaływania na kształtujące się biografie kolejnych pokoleń. Te dwa odczucia, które są zawarte w dwóch pierwszych zdaniach tej recenzji, towarzyszyły mi podczas lektury i analizy książki *Podmiotowość dziecka i wartość dzieciństwa. Współczesna recepcja myśli Janusza Korczaka*, której autorkami są Bożena Matyjas, Danuta Opozda i Katarzyna Segiet¹. Badaczki, reprezentujące różne ośrodki akademickie (UJK w Kielcach, KUL w Lublinie, UAM w Poznaniu), połączyły swoją naukową wrażliwość, by nie tylko przybliżyć postać i system wychowawczy Janusza Korczaka, lecz – co istotniejsze – uczynić jego



* Ks. Mateusz Chmielewski (ORCID: 0009-0008-5334-9923) – mgr, doktorant w Instytucie Pedagogiki, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, kontakt: mmchmielewski@op.pl.

¹ B. Matyjas, D. Opozda, K. Segiet, *Podmiotowość dziecka i wartość dzieciństwa. Współczesna recepcja myśli Janusza Korczaka*, Poznań 2024.

myśl żywą, inspirującą oraz pobudzającą do rozumnych i twórczych działań wychowawczych.

Prezentowana tu praca stanowi kolejną ważną pozycję wydaną w ramach serii wydawniczej „Psychologia i Pedagogika”, którą publikuje Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Można ją traktować jako pewnego rodzaju kontynuację wcześniejszej monografii poświęconej problematyce dzieciństwa². Jej powstanie jest uzasadnione aktualnością tematyki dotyczącej podmiotowości dziecka oraz jakości dzieciństwa. Już na wstępie należy podkreślić, że opis dziecka jako niepowtarzalnej i pełnowartościowej osoby, a także aktywnego podmiotu działań, jest w monografii ściśle powiązany z obrazem wychowawcy – osoby biorącej odpowiedzialność za swoje życie, także towarzyszącej wychowanekowi i wspierającej rozwój dziecka traktowanego podmiotowo.

Struktura publikacji – podzielona na trzy części – pozwala na stopniowe zawężanie i uszczegóławianie omawianej problematyki. Przemyślana redakcja prowadzi czytelnika od ogólnej refleksji nad podmiotowością dziecka w pedagogice i wychowaniu (część pierwsza), przez teoretyczne dociekania na temat dziecka i dzieciństwa, inspirowane myślą Korczaka (część druga), aż do opisu praktycznego sposobu realizacji korczakowskiego systemu wychowawczego zarówno w przeszłości, jak i obecnie (część trzecia). Narracyjna spójność tekstu została osiągnięta m.in. przez odwoływanie się do myśli personalistycznej i egzystencjalnej, obecnych w teoretycznych rozważaniach i w prezentowaniu praktycznych egzemplifikacji systemu wychowawczego Korczaka opartego na szacunku, zaufaniu i miłości do dziecka.

Autorki, pisząc o podmiotowości dziecka i wartości dzieciństwa, przyjmują perspektywę pedagogiki humanistycznej, która ukierunkowana jest „na” dziecko i „ku” dziecku. Podtytuł publikacji dotyczący „współczesnej

2 J. Brągiel, B. Matyjas, K. Segiet, *Dzieciństwo – w stronę poznania, zrozumienia i zmiany*, Poznań 2019.

recepty” myśli twórcy Domu Sierot, jest bardzo adekwatny do treści książki i znajduje swój wyraz na kolejnych kartkach monografii. Warto tu przywołać słowa Korczaka, który przestrzegał wychowawców:

[...] niech dzień dzisiejszy zawsze będzie tylko przejściem od sumy wczorajszych doświadczeń, do większej z dniem jutrzejszym³.

Nie należy więc zatrzymywać się na tym, co było, ale należy iść dalej. Autorki – wzbogacone o doświadczenia kolejnych pokoleń oraz rezultaty badań naukowych odnoszących się do dziecka, dzieciństwa i oddziaływań wychowawczych w dzieciństwie – prezentują rozwijające się i owocujące na wiele sposobów przesłanie życia i twórczości Korczaka. Tym samym odpowiadają na apel Aleksandra Lewina, który pisząc o kontynuacji poszukiwań pedagogicznych autora *Króla Maciusia* zaznacza, że trzeba: „iść dalej, to znaczy nadal gromadzić i systematyzować nową, narastającą coraz szybciej wiedzę o dzieciach”⁴. Należy zatem podkreślić, że przyjęcie korczakowskich założeń związanych z myśleniem o dziecku i jego wychowaniu jest związane z ich twórczą aktualizacją w zmieniającym się świecie – często nieprzyjaznym dzieciom. W tym sensie podjęty w książce temat pozostaje niezwykle aktualny. Jest to swoista pozytywna odpowiedź na postulaty głoszone przez pedagogiczne nurty antyhumanistyczne, na redukcynny, zubożający sposób rozumienia człowieka, na zagubienie, zagłuszenie czy zniekształcenie potencjału rozwojowego dziecka oraz na nieprzestrzeganie praw dziecka. W czasach przyspieszonego tempa warto zwolnić, zatrzymać się oraz zastanowić nad dzieckiem i okresem dzieciństwa. Warto to zrobić, żaby nie stracić kogoś ważnego i czegoś cennego. W tym zatrzymaniu przychodzi z pomocą omawiana tu książka.

3 J. Korczak, *Wybór pism*, t. 3, Warszawa 1958, s. 273.

4 A. Lewin, *Tryptyk pedagogiczny. Korczak – Makarenko – Freinet*, Warszawa 1986, s. 59.

Matyjas, Opozda i Segiet rozpoczynają swoją narrację od ważnego dla pedagogiki dyskursu na temat idei podmiotowości dziecka w kontekście wychowania (rozdział pierwszy), w jego ontogenezie (rozdział drugi) oraz w kontekście poczucia podmiotowości dziecka w praktyce wychowawczej (rozdział trzeci). Pośrednie odniesienie do myśli Korczaka w tych rozdziałach można odczytać jako rozwinięcie jego słów: „Dziecko nie, że będzie, ale już jest człowiekiem”⁵. Ta myśl przez lata dojrzewała i dzisiaj przynosi owoce, czego przykładem jest pogłębione i treściwe ujęcie tej prawdy przez Autorki. Czy nią to, powołując się na rozważania i badania późniejszych filozofów (K. Wojtyła), pedagogów (T. Kukołowicz, J. Wilk, J. Tarnowski), psychologów (C. Rogers, A. Maslow, K. Dąbrowski, V. Frankl, W. Łukaszewski, P. K. Oleś, D. Stern). Dziecko ukazane jest w tej publikacji jako osoba ludzka od poczęcia – jego podmiotowość nie zależy ani od etapu ontogenezy, ani od jego cech. Autorki monografii przyglądają się dziecku z wielu perspektyw. Jeżeli na dziecko mamy spojrzeć w sposób całościowy i integralny, a na wychowanie jako wychowanie „kompletne”, czyli dotyczące konkretnych sfer rozwoju (psychicznej/emocjonalnej, intelektualnej, fizycznej, społeczno-kulturowej, duchowej), to właściwym jest interdyscyplinarne spojrzenie i szeroki ogląd. Właśnie to szerokie i całościowe spojrzenie stanowi szczególny walor recenzowanej książki.

Dziecko jest tu rozumiane jako „ktoś”, kto jest w stanie robić „coś” – jego podmiotowość jest nierozdzielnie związana ze sprawstwem, działaniem, własną aktywnością. Dziecko jest osobą, która wyraża się w czynie. Jest osobowym podmiotem rozwijającym się ku samostanowieniu i dokonywaniu coraz dojrzałych wyborów oraz ponoszenia za nie odpowiedzialności. Z tego względu:

5 I. Newerly, *O Januszu Korczaku*, w: *Janusz Korczak. Życie i dzieło, Materiały z Międzynarodowej Sesji Naukowej, Warszawa 12–15 października 1978*, Warszawa 1982, s. 24.

wychowanie nie może zmierzać do „dopasowania” dziecka do sytuacji, warunków [...]. Musi oznaczać wyzwolenie potencjału osoby wyrażającej się w czynach – w czynach, za które jest ona odpowiedzialna⁶.

Nigdy nie dość prac, które będą ukazywały, jak przyjęta koncepcja człowieka i sposób ujmowania jego tożsamości ma swoje konsekwencje w rozumieniu jego działalności.

Za szczególnie cenne uważam wyważone i zbalansowane podejście do wychowania, które przebija z kolejnych rozdziałów publikacji. Nie ma tu miejsca na skrajności i przeakcentowanie pewnych postaw czy zachowań prowadzących do redukcjonizmu i w efekcie do odarcia dziecka z podmiotowości. Autorki podkreślają zarówno konieczności reagowania na potrzeby rozwojowe i respektowanie linii rozwojowej dziecka, jak i konieczność rozwijania cnót i kształtowania odpowiednich postaw moralnych. Wskazują na potrzebę partnerstwa osób w procesie wychowania, ale nie pomijają zasady asymetrii wychowawczej, przy uznaniu równej godności podmiotów relacji wychowawczej. Zaznaczają też różnice wynikające z pełnienia odmiennych ról, realizowania innych zadań życiowych i bycia na innych etapach rozwojowych. W kontekście funkcji wychowania – w odniesieniu do podmiotowości dziecka – Autorki akcentują zarówno funkcję adaptacyjną, jak i emancypacyjną. Z jednej strony dziecko powinno rozwijać swój potencjał i przekraczać ograniczenia, z drugiej – musi nauczyć się funkcjonować w świecie reguł i norm, przyczyniając się tym samym do tworzenia dobra wspólnego.

Bardzo istotnym elementem publikacji jest rozwinięcie i pogłębienie propozycji Karoliny Appelt⁷ w kwestii konkretnych wskazań dotyczących kontaktów z dzieckiem. Owe wskazania – dostosowane do określonych sytuacji, potrzeb i możliwości rozwojowych dziecka –

6 B. Matyjas, D. Opozda, K. Segiet, *Podmiotowość dziecka i wartość dzieciństwa*, s. 25.

7 K. Appelt, *Wiek poniemowlęcy, Jak rozpoznać potencjał dziecka*, w: *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, red. A. Brzezińska, Gdańsk 2005.

tworzą swoisty kodeks postępowania wychowawczego. Z tego względu warto przytoczyć dłuższy cytat, który stanowi współczesną, psychologiczną egzemplifikację korczakowskiej myśli. W wychowaniu dziecka, mając na uwadze jego podmiotowość, warto zwrócić uwagę na:

[...] uwzględnienie potrzeb dziecka – adekwatne zaspokajanie i kształtowanie nowych; w planowaniu dnia, czasu wolnego uwzględnienie jego kondycji psychofizycznej i samopoczucia; pozwalanie na przejawy samodzielności i wspieranie inicjatyw dziecka, unikanie nadmiernej kontroli wszelkich zachowań dziecka i dyrygowania dzieckiem; dawanie przestrzeni do podejmowania decyzji (np. wybór zabawy, książeczki do czytania itp.) i współdecydowanie zależnie od sytuacji i potrzeb; przyzwolenie dziecku na pomyłki i błędy, unikanie zawstydzania, gdy tak się stanie, i zachęcanie do ponownych prób, pokazywanie konsekwencji czynów; poszanowanie własności i prywatności dziecka (dziecko np. posiada własne przedmioty, miejsce przy stole itp.); udzielanie odpowiedzi na pytania dziecka i niebagatelizowanie ich, traktowanie poważnie problemów dziecka; zachęcanie do narracji, słuchanie dziecka; niemanipulowanie dzieckiem i nieoszukiwanie go; wyjaśnianie i tłumaczenie sytuacji, zachowań, reguł postępowania⁸.

Druga część książki wprowadza czytelnika w świat korczakowskich idei oraz jego rozumienia dziecka i dzieciństwa, m.in. przez to, że każdy rozdział tej części rozpoczyna się od starannie dobranej sentencji Korczaka. Chcę jednak wspomnieć o pewnym poczuciu niedosytu i czytelnicznym pragnieniu, aby w ten sposób zaczynał się każdy rozdział omawianej publikacji. Pozwoliłoby to na jeszcze ściśsze obcowanie z tekstami źródło-

8 B. Matyjas, D. Opozda, K. Segiet, *Podmiotowość dziecka i wartość dzieciństwa*, s. 44.

wymi, które stają się inspiracją do poszukiwań współczesnych odniesień, a ponadto stanowiłyby pomost między tym co „było”, a tym co „jest” i „być może” – dzięki wychowawczemu zaangażowaniu. Konkretne sentencje wprowadzają odbiorcę w następujące rozdziały: dziecko i dzieciństwo jako wartość (rozdział czwarty), niedostrzeżenie wiodących praw dziecka (rozdział piąty), rodzina i dziecko w obliczu presji zmian (rozdział szósty), odpowiedzialność rodzicielska (rozdział). Dla biograficznego spojrzenia na ludzkie życie ważne jest dostrzeżenie tego, że dzieciństwo jest okresem życia człowieka zapisującym się w biografii ludzkiej, który wiąże się ze sferą działań, doświadczeń, przeżyć i myśli⁹. Myśl Auterek zawarta w narracji, że „dzieciństwo staje się doświadczeniem konsumpcyjnym [...]”¹⁰, jest wielkim wołaniem o przywrócenie dzieciom dzieciństwa i jego właściwego sensu. Autorki przywołują również historię kształtowania się praw dziecka, w tym Konwencję ONZ z 1990 r., wskazując, że mimo upływu czasu, ich pełna realizacja nadal pozostaje wyzwaniem. Prawa dziecka stanowią pewien wzorzec potrzeb dziecka i są stałym punktem odniesienia dla wychowawczej praktyki. Jednym z kluczowych praw podkreślanych w publikacji jest prawo do opieki w okresie dzieciństwa. Z tym prawem należy wiązać odpowiedzialność rodziców i wychowawców, którzy do tej opieki – przenikniętej szacunkiem i miłością – są zobowiązani. Każdy wychowawca to osoba, która powinna podejmować odpowiedzialność za dzieci i działać odpowiedzialnie. Autorki słusznie zauważają panujący „kryzys odpowiedzialności w świecie nieprzewidywalnych działań człowieka”¹¹. Przestrzeganie praw dziecka i odpowiedzialne rodzicielstwo ukazuje się zatem jako coś, co może przywrócić dzieciom radość z dzieciństwa.

Trzecia część książki odnosi się bezpośrednio do osoby, myśli i działań Janusza Korczaka. Rozdział ósmy zawiera

9 B. Smolińska-Theiss, *Dzieciństwo*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 868–872.

10 B. Matyjas, D. Opozda, K. Segiet, *Podmiotowość dziecka i wartość dzieciństwa*, s. 80.

11 Tamże, s. 96.

rys historyczny oraz opis genezy korczakowskiego systemu wychowawczego, który w kolejnych rozdziałach (dzwiały–dwunasty) jest zobrazowany poprzez omówienie głównych założeń, poszczególnych elementów systemu wychowawczego, roli wychowawcy, form wspierających wychowanie w korczakowskich placówkach oraz w funkcjonowaniu rodziny i szkoły jako instytucji wspierających system wychowawczy. Wspomniany system wychowawczy, jego wszystkie elementy, miały dawać prawo do odczuwania, decydowania i doświadczania oraz miały wydobyć wewnętrzne siły dziecka. Zadaniem wychowawców było zmienić świat dziecka i przestrzeń wokół dziecka: ogrzać go, uczłowieczyć. Otaczający, bezpieczny świat miał zaprosić dziecko do odpowiedzialności i pracy nad sobą. Miał chronić i rozwijać. Jak piszą Autorki:

System wychowawczy J. Korczaka stanowił dowód i przykład wielkich możliwości wychowawczych, jakie kryją się w racjonalnie zorganizowanej, wszechstronnie i nowocześniejszej pojętej opiece nad dzieckiem sierocym¹².

Ów system był faktycznie zdumiewający. W ostatnich rozdziałach książki zostały wymienione i opisane poszczególne elementy tej swoistej maszyny, które były widoczne w prowadzonych przez Korczaka sierocińcach (Dom Sierot i Nasz Dom). Stanowiły go np.: tablica z informacjami, poleceniami czy prośbami; skrzynka do listów; szafa znalezionych rzeczy; sklepik z pomocami szkolnym i innymi drobiazgami; wieszadło na szczotki; Komisja Opiekuńcza jako opieka nad dzieckiem przychodzącym do zakładu; gazetka omawiająca radości i troski mieszkańców; Sejm Dziecięcy; wręczanie pocztówek pamiątkowych; Sąd Koleżeński; Rada Samorządowa; plebiscyt; kwalifikacje obywatelskie; zakłady;

12 Tamże, s. 115.

notariat, kategorie czystości, pisanie pamiętników, bajki-opowiadania; czytelnictwo książek; kolekcjonerstwo; obchody uroczystości i świąt; teatr i zabawy; bursa dla wychowanków powyżej 14 roku życia, kolonie, czasopismo „Mały Przegląd”; audycja radiowa „Gadaninki radiowe Starego Doktora”.

Wszystkie wymienione elementy systemu wychowawczego są w sposób syntetyczny omówione w recenzowanej tu pracy, co jest jej wielką wartością. Merytoryczne opisy, połączone z tekstami źródłowymi Korczaka, umożliwiają czytelnikowi dokonanie głębszego wglądu w fenomen dzieła Starego Doktora. Pozwala to na odtworzenie założeń filozoficzno-pedagogicznych dotyczących dziecka i procesu wychowania oraz na zarejestrowanie, że warstwa teoretyczna bardzo przemyślnie, konkretnie i szczegółowo przekłada się na praktykę wychowawczą w domach dla sierot. Wszystkie elementy czemuś służyły. Wychowawcom ułatwiały skuteczne poznanie i zrozumienie podopiecznych. Wychowankom natomiast pomagały uczyć się podejmowania decyzji, brania za nie odpowiedzialności i ponoszenia konsekwencji. Wzmacniały w nich sprawczości i poczucie godności. Autorki z kolei, kończąc swoje rozważania, powracają do omówienia roli wychowawcy, analizując tym razem typologię postaw pedagogicznych według Korczaka. Korczak ukazuje bowiem postawy, które reprezentują wychowawcy, oscylujące między byciem tyranem lub dozorcą a kimś bardzo pobłażliwym. Wspomniany wcześniej balans wychowawczy można zachować, przyjmując postawę rozumnego wychowawcy, który w dziecku widzi człowieka, darzy go szacunkiem, stara się go bardziej poznać i zrozumieć oraz podejmuje działania w wyniku dokonanych spostrzeżeń.

Zwieńczeniem części trzeciej, a zarazem całej publikacji, jest rozdział ostatni o tytule *Korczak a współczesność*. Autorki słusznie konkludują, że:

[...] niemożliwe jest naśladowanie stworzonego przez J. Korczaka systemu wychowania w całości, ponieważ tworzył go – po pierwsze – w innych warunkach społeczno-politycznych i pedagogicznych – i po drugie (i chyba najważniejsze), tworzył go całym swoim życiem, osobowością¹³.

Korczak na przestrzeni lat wypracował system, który stanowił jego własną metodę. Mimo to jego założenia i wartości mogą być twórczo zaadaptowane przez każdego, kto pragnie budować relacje wychowawcze oparte na szacunku i zrozumieniu. Nie tylko działające obecnie Korczakowskie Szkoły Marzeń mogą korzystać z założeń i postulatów pedagogii Doktora. Może to zrobić każdy, kto pragnie w sposób twórczy kształtować tworzone z innymi relacje wychowawcze oraz w sposób sobie właściwy zaaplikować wskazania systemu wychowawczego Korczaka do własnej praktyki. Napisana w ten sposób książka z pewnością w tym pomaga.

W ramach podsumowania chciałbym wypowiedzieć dwie myśli na temat recenzowanej książki, które można potraktować jako swoisty dwutakt – dwa kroki, do których zaproszony jest każdy czytelnik. Nie dotyczą one bezpośrednio treści, lecz sposobu zainspirowania się myślą Korczaka przez Autorki.

Krok pierwszy – czyli poszukuj własnej drogi! Korczak we wprowadzeniu do książki *Jak kochać dziecko* napisał:

Droga, którą wybrałem, dążąc do celu, nie jest ani najkrótsza, ani najdogodniejsza, jest jednak najlepsza dla mnie – bo moja, własna. Znalazłem ją nie bez mozołu, nie bez bólu – i wówczas dopiero, gdy zrozumiałem, że wszystkie przeczytane książki i cudze zdania kłamały¹⁴.

¹³ Tamże, s. 165.

¹⁴ J. Korczak, *Jak kochać dziecko. Internat, kolonie letnie*, Warszawa–Kraków 1929, s. 4.

Odnoszę wrażenie, że recenzowana praca nosi wyraźne cechy poszczególnych Autorów: ich wrażliwość, osobisty rys czy „zacięcie”, które raz prowadzi bardziej ku psychologicznej, a raz do bardziej społecznej recepcji myśli Korczaka. Matyjas, Opozda i Segiet zostawiają w książce swój własny, autorski ślad, swoisty odcisk palca, współbrzmiący z echem myśli Korczaka. Publikacja jest więc dowodem poszukiwania własnej drogi rozumienia dziecka i dzieciństwa oraz własnej drogi naukowej, która zakłada współpracę środowisk akademickich.

Krok drugi – połącz przeszłość z teraźniejszością i przyszłością. Jak twierdzą badaczki:

[...] w świecie globalnej wioski i problemów dziecka oraz rodziny pedagogika Korczakowska jawi się jako filozofia przyszłości, w której być może pragnienie spotkania i dialogu z drugim człowiekiem będzie miało kluczowe znaczenie¹⁵.

Korczakowska myśl, wzbogacona nową wiedzą i doświadczeniem, wskazuje, że to, co fundamentalne – spotkanie, zrozumienie, szacunek, odpowiedzialność, widzenie w dziecku osoby – wciąż pozostaje aktualne. W zmieniającym się świecie pewne rzeczy pozostają nadal niezmiennie ważne. Sięgnięcie do historycznych myśli Korczaka we współczesnej recepcji Matyjas, Opozdy i Segiet pozwalają w sposób twórczy i inspirowany połączyć przeszłość z teraźniejszością, która wpływa na to co przed nami – na dalsze poszukiwania naukowo-badawcze oraz na rozwijanie indywidualnego stylu wychowawczego, rezonującego z podmiotowością dziecka. Niniejsza publikacja jest żywym echem Starego Doktora, które może dotrzeć do serc i umysłów czytelników.

15 B. Matyjas, D. Opozda, K. Segiet, *Podmiotowość dziecka i wartość dzieciństwa*, s. 62.

Bibliografia

- Appelt K., *Wiek poniemowlęcy. Jak rozpoznać potencjał dziecka*, w: *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, red. A. Brzezińska, Gdańsk 2005, s. 95–130.
- Brągiel J., Matyjas B., Segiet K., *Dzieciństwo – w stronę poznania, zrozumienia i zmiany*, Poznań 2019.
- Korczak J., *Wybór pism*, t. 3, Warszawa 1958.
- Korczak J., *Jako kochać dziecko. Internat, kolonje letnie*, Warszawa–Kraków 1929.
- Lewin A., *Tryptyk pedagogiczny. Korczak – Makarenko – Freinet*, Warszawa 1986.
- Matyjas B., Opozda D., Segiet K., *Podmiotowość dziecka i wartość dzieciństwa. Współczesna recepcja myśli Janusza Korczaka*, Poznań 2024.
- Newerly I., *O Januszu Korczaku*, w: *Janusz Korczak. Życie i dzieło, Materiały z Międzynarodowej Sesji Naukowej*, Warszawa 12–15 października 1978, Warszawa 1982, s. 16–27.
- Smolińska-Theiss B., *Dzieciństwo*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 868–872.